

Topy i wtopy roku w 1

WYNIKI

1 (13 PKT) ROK W MUZEUM NARODOWYM W KRAKOWIE | Było to w tym roku w czym wybierać. Nie tylko wystawy takie „Maria Mater Misericordiae”, ale i otwarcie Pawilonu Józefa Czapskiego. A kolejny rok też zapowiada się nieźle. Zwłaszcza jeśli wszystkie doniesienia się potwierdzą, a do zbiorów muzeum trafi kolekcja Czartoryskich – już nie jako depozyt, ale jako własność. No i jeszcze hotel „Cracovia”...

2 (8) SPEKTAKL „DON PASQUALE” W OPERZE KRAKOWSKIEJ | Debiutujący w tym gatunku Jerzy Stuhr pokazał, jak pożenić ze sobą teatr dramatyczny i dowcip operowy. Wyszło zabawnie, lekko, na poziomie.

3 (5) „WSZYSTKO O MOJEJ MATCE” W REŻYSERII MICHAŁA BORCZUCHA W ŁAŻNI NOWEJ | Reżyser wypracował już własny, niepowtarzalny język teatralny. I nie waha się go używać – z niezłym skutkiem.

3 (5) MUZYKA AWANGARDOWA OSPANOWAŁA KRAKÓW | Unsound i Sacrum Profanum to festiwale, które zdążyły już wypracować sobie markę. I nie boją się eksperymentowania. A przynosi to znakomite rezultaty. Nie inaczej było w tym roku.

3 (5) KONCERT DAWIDA PODSIADŁO W KLUBIE STUDIO | Okazuje się, że piosenkarz młodego pokolenia potrafi zwabiać i uwodzić nie tylko nastolatki, ale i poważne dziennikarki. I już za to należy mu się uznanie.

W TOPA (-10): BRAK CENTRUM MUZYKI W KRAKOWIE | Mimo wielokrotnych zapewnień, że sprawa miejsca dla Filharmonii Krakowskiej, miejskich orkiestr i Akademii Muzycznej, jest na ostatniej prostej, wciąż na tej drodze nie brakuje zakrętów. Dobrze, że choć uczelnia zadbała o swoją część i ogłosiła konkurs architektoniczny...

**Skomentował
Łukasz Gazur**

Zasady Punktacji: Sumowane są głosy poszczególnych dziennikarzy biorących udział w ankiecie Magnesu: Wydarzenie wskazane na miejscu 1. otrzymuje 5 pkt, na miejscu 2. - 4 pkt, Miejscu 3. - 3 pkt etc. WTOPA: - 5 pkt. Dopuszczone jest łączenie wydarzeń.



Łukasz Gazur

TOPY

1 Spektakl „Wszystko o mojej matce” w reżyserii Michała Borczucha w Łażni Nowej. Przejmujący tekst Tomasza Śpiewaka, fenomenalny popis aktorek, emocje we właściwej tonacji. Wszystko w tym spektaklu składa się w niezwykłą, osobistą opowieść reżysera Michała Borczucha i aktora Krzysztofa Zarzeckiego. O matkach, o pamięci, ale i o męskiej przyjaźni. Dawno nie było w Krakowie tak trafionej propozycji teatralnej.

2 Udany rok wystawienniczy Cricoteki. Siedzibę Muzeum Tadeusza Kantora Cricoteka przy ul. Nadwiślańskiej zachwycała w tym roku dwiema wystawami. Po pierwsze, „Kiedy znów będę matką”, czyli opowieścią artystów o kraju lat dziecińczych, po drugie, „Schlemmer/Kantor”, czyli bardzo nieoczywista opowieść o inspiracjach Bauhausem w twórczości demurga z Krakowa. Obie te wystawy to propozycje wysmakowane, ale dalekiego od schematycznego podejścia do Tadeusza Kantora. Bo dziś wierność sztuce twórcy teatru Cricot 2 to wchodzenie w ryzykowne wiryże artystyczne. Tylko dzięki temu jego twórczość nie pleśnieje w muzealnych gablotach.

3 Serial „Artyści” duetu twórców teatralnych Monika Strzępka i Paweł Demirski. Fenomenalna opowieść w odcinkach o kulisach polskiego życia teatralnego. O relacjach na scenie i poza nią. Każdy, kto zna choć trochę środowisko, będzie postrafił rozpoznąć poszczególne postaci, bo smaczków nie brakuje. A kto nie zna – po prostu śledzi ciekawą opowieść.

4 Rok w Muzeum Narodowym w Krakowie. Poznaliśmy wszystkie twarze Maryji Matki Miłosierdzia, odmalowane przez mistrzów sztuki dawnej, oraz zobaczyliśmy Pawilon Józefa Czapskiego.

5 Spektakle „Don Pasquale” w Operze Krakowskiej. Lekko i z humorem potraktowana została opera Donizettiego przez Jerzego Stuha.

Wtopa roku: Urząd Marszałkowski w odniesieniu do planów Centrum Muzyki. Wciąż słyszymy tylko, że „za kilka tygodni...”. Minęło ich już kilkadziesiąt. I nic.



Urszula Wolak

TOPY

1 Koncert Dawida Podsiadło w Klubie Studio. Najlepsze koncerty to takie, podczas których twórca odbiega od tego co zdążył już zaprezentować fanom na płycie i serwuje im zupełnie nowe doznania. Podsiadło doskonale to rozumie – artysta młodego pokolenia, doskonały towar eksportowy na rodzimym rynku muzycznym, który mimo młodego wieku zjednął już kompozycjami szeroką publiczność. Podsiadło ujmuje nie tylko bezpretensjonalnym stylem, ale również dopracowanymi utworami (na miarę zagranicznych hitów), a jego koncerty to miks profesjonalizmu, fantazji i niespodzianek serwowanym słuchaczom.

2 Pokaz filmu „Berlin. Symfonia wielkiego miasta” z muzyką na żywo wykonaną przez Hauschkę w Muzeum Manggha. Kino nieme żyje, o czym od wielu lat przekonują nas twórcy krakowskiego Festiwalu Filmu Niemego. Wstępem do niego był właśnie koncert niemieckiego pianisty Hauschki do filmu „Berlin...” Waltera Ruttmanna. Tytułowe miasto oddychało w rytm jego kompozycji.

3 Koncert „Scoring For Polański” (Krakowskiego Biura Festiwalowego) z towarzyszeniem Romana Polańskiego i Alexandre'a Desplat Przyjazd Polańskiego do miasta zawsze budzi emocje. Nie inaczej było i tym razem. Filmy reżysera z muzyką Desplata zobaczyłam w nowym, ekscytującym świetle.

4 Festiwal Filmu Niemego w Kinie Pod Baranami. Warto oderwać się choć na chwilę od megahitów w multiplexach.

5 Sprzedaż „Damy z grono-stajem”. Sprzedaż cennej kolekcji Czartoryskich państwu polskiemu to precedens i transakcja stulecia. News „Dziennika Polskiego” wywołał w Polsce medialną burzę.

Wtopa roku: Koncert „Scoring For Wajda”. Zabrakło scenariusza koncertu, pomysłu na opowieść o twórczości Wajdy poprzez jego muzykę. Zamiast tego były puste zachwyty. Zionęto nudą.



Jolanta Ciosek

TOPY

1 Muzeum Narodowe w Krakowie – Instytucja zasługująca na podwójne brawo: za wystawę obrazów „Maria Mater Misericordiae” nagrodzoną Marką Radia Kraków. Autorzy wielcy: Donatello, Mantegna czy Vasari – oraz za otwarcie Pawilonu Józefa Czapskiego wraz ze znajdującym się tam odtworzonym pokojem artysty z Maisons Laffitte.

2 Koncert Adrei Boccellego „Wielkie Misterium” – Andrea Bocelli zaśpiewał wyjątkowy wręcz koncert „Wielkie Misterium” w Sanktuarium Jana Pawła II zachwycając tłumy słuchaczy. Kto nie słyszał na żywo tego wielkiego włoskiego tenora będzie miał jeszcze okazję – w maju przyszłego roku w Krakowie.

3 Festiwal Muzyki Filmowej, Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedja, Misteria Paschalia – Festiwal Muzyki Filmowej, Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedja, Misteria Paschalia – to jedne z najważniejszych festiwali w Polsce, których poziom znacząco wzrasta sprawiając, że Kraków jeszcze bardziej błyszczy na kulturalnej mapie kraju.

4 Wystawa „Lalki. Oblicza japońskiej tradycji” w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha – Wystawa była pięknym zamkniętym w obrębie lalki: bohaterki legend, towarzyszyki zabaw, pięknej damy...

5 XX Letni Festiwal Opery Krakowskiej – był to prawdziwą radością dla melomanów, a szczególnie dwa urokliwe wieczory na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu: baletowy i operowy.

Wtopa roku: Brak wybitnych przedstawień teatralnych w krakowskich teatrach. Były lepsze, gorsze, całkiem nieźle, ale fakt, że nie powstało w minionym roku ani jedno wybitne przedstawienie teatralne godne teatralnych tradycji i artystycznego potencjału tego miasta to, najdelikatniej mówiąc – wstyd.



To był udany rok dla Muzeum Narodowego w Krakowie. Wystarczy wymienić r



Krytycy zachwycali się „Don Pasquale” w Operze Krakowskiej

Krakowskiej kulturze



n.in. otwarcie Pawilonu Józefa Czapskiego



FOT. RYSZARD KORNECKI/OPERA KRAKOWSKA



FOT. TEATR ŁAZNIA NOWA/MATERIALY PRASOWE

Udanym spektaklem było „Wszystko o mojej matce” w Łazni Nowej



FOT. ANDRZEJ OGŁUC

Wacław Krupiński

TOPY

1 Otwarcie Pawilonu Józefa Czapskiego. To dzięki inicjatywie dyr. Zofii Gotubiewów malarz i pisarz ma w Krakowie swe miejsce (w tym odtworzony pokój z Maisons-Laffitte), a my obcujemy z jego wyjątkowym dziełem i świątynią kultury.

2 Przybora w całości. Zainicjowane w 100-lecie urodzin twórcy przez Znak „Dziela (niemal) wszystkie” Jeremiego Przybory zamknął właśnie w grudniu tom III – „Przymknięte oko Opaczności. Memuarów części wszystkie”. Oto Mistrz słowa na ponad 3 tys. stron, w tym wiele pierwodruków. Brawo Znak, brawo Teresa Drozda – redaktor serii.

3 Pat Metheny po 31 latach. Dając ze swym kwartetem mistrzowski pokaz wirtuozerii oraz konstruowania różnorodnego pod każdym względem koncertu, oczarował słuchaczy ICE. Trzy bisy, owacje na stojąco, zachwyty słuchaczy. I duma Witolda Wnuka, który do koncertu doprowadził.

4 „Don Pasquale” w Operze Krakowskiej. Jerzy Stuhr tuż przed 70-tką zadebiutował jako reżyser operowy (sam też wystąpił!) i od razu odniósł bezdyskusyjny sukces. Wycucie stylu, wdzięk spektaklu, dowcip, aktorstwo śpiewaków, plus scenografia i kostiumy... Miał dyr. Opery Bogusław Nowak świetny pomysł.

5 Muzyka Janusza Wojtarowicza do filmu „Szczęście świata”. Po raz pierwszy lider Motion Tria napisał muzykę do filmu (cudną muzykę ilustracyjną tworzy od lat) i od razu dostał nagrodę podczas 41. Festiwalu Filmowego w Gdyni. Film w reż. Michała Rosy właśnie w kinach, soundtrack ma się ukazać.

Wtopa roku: Przekształcenie Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w instytucję kultury. 70-letnia oficyna, rezygnując ze statusu jednoosobowej spółki skarbu państwa, liczyła, że jako instytucja kultury dostanie normalną dotację, która pozwoli jej rozwinąć skrzydła. Dostała raptem 400 tys. zł dotacji celowej (na dokończenie edycji dzieł Karłowicza) oraz w końcu 820 tys., gdy padła w kłopoty finansowe?!



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Mateusz Borkowski

TOPY

1 Debiut reżyserski Jerzego Stuhra w Operze Krakowskiej Po Krystynie Jandzie swoich sił w gatunku operowym postanowił spróbować Jerzy Stuhr. Efektem jest jego przezbawna i dopracowana w każdym calu inscenizacja „Don Pasquale” G. Donizettiego w gwiazdorskiej obsadzie (m.in. Mariusz Kwiecień). W obsadzi Czekamy na kolejne spektakle!

2 koncertowa i fonograficzna ofensywa Capelli Cracoviensis. Debiut płyty w prestiżowej londyńskiej oficynie Decca ze świetnie przyjętym albumie „Adriano in Siria” G. B. Pergolesiego sprawił, że o zespole mówią miłośnicy muzyki dawnej w całej Europie. Kiedy dodamy do tego jeszcze maraton z dziewięcioma symfoniemi Beethovena, można śmiało powiedzieć, że Capella gra va banque i co najważniejsze – wygrywa.

3 Festiwal Muzyki Polskiej Tegoroczna edycja udowodniła, że świetny festiwal i to z muzyką wymagającą uwagi, z powodzeniem można organizować w Krakowie w środku lata. Tym razem melomani mogli odkryć zapomnianą twórczość księcia Józefa Michała Poniatowskiego.

4 Serial „Artyści” Moniki Strzępki i Pawła Demirskiego emitowany na antenie TVP2

Branżowy serial kręcony m.in. w Nowej Hucie, z udziałem krakowskich aktorów teatralnych śledziło z wypiekami na twarzy kilkaset tysięcy widzów w całej Polsce.

5 Publikacje Wydawnictwa Karakter Dobra passa krakowskiej oficyny trwa. W tym roku do sukcesów wydawnictwa można zaliczyć książki „Miasta wyśnione. Siedem wizji urbanistycznych, które kształtują nasz świat” Wade’a Grahama i „Miasto Archipelag. Polska mniejszych miast” Filipa Springera.

Wtopa roku: Centrum Muzyki, a raczej jego brak. Nieudolność krakowskich polityków w tej kwestii jest wprost porażająca. Zaczynam wątpić, czy Kraków doczeka się kiedykolwiek nowej filharmonii.



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Paweł Gzyl

TOPY

1 Muzyczna awangarda i eksperyment stają się znakiem rozpoznawczym Krakowa na świecie. Pracując na to przede wszystkim dwa festiwale: Unsound i Sacrum Profanum. W tym roku na tym pierwszym można było zobaczyć tancerzy „Śląska” wywijających hołubce do nowoczesnej elektroniki, a na tym drugim – Mike’a Pattona śpiewającego muzykę współczesną. Dlatego przyjeżdżają na nie fani z całego globu.

2 Światowa gwiazda popu i rocka w Krakowie. A to oczywiście za sprawą koncertów w Tauron Arenie, ale też Krakow Live Festivalowi. W tym sezonie chyba wszystkie gusta były zaspokojone, bo mogliśmy obejrzeć zarówno Massive Attack i Kings Of Leon, jak również Justina Biebera. Ale i tak najbardziej efektowny koncert roku dali zegnający się z publicznością weterani z Black Sabbath.

3 Polscy wykonawcy wreszcie dają widowiskowe koncerty. Stało się tak dzięki młodemu pokoleniu – i to głównie piosenkarcom. W minionym roku było to niebanalne występy w ICE Kraków w wykonaniu Moniki Brodki i Meli Koteluk. Męski honor obronił Dawid Podsiadło. To już nie tylko stanie przy mikrofonie bez ruchu – ale całe show z kostiumami i scenografią.

4 Mariusz Kwiecień w Operze Krakowskiej. Choć jest gwiazdą Metropolitan Opery, nie zapomina o swym rodzinnym mieście, pokazując, że ma zarówno talent wokalny, jak i aktorski. Magnetyzuje też fizycznie – dzięki temu spektakle z jego udziałem przyciągają za każdym razem komplety.

5 Capella Cracoviensis Extreme Krakowska orkiestra grała w tym roku wszystkie symfonie Beethovena przez dziewięć godzin, występowała w górach i na Moście Dębickim, Czy można w bardziej pomysłowy sposób promować klasykę?

Wtopa roku: Kryzys na rynku dużych klubów w Krakowie. Studio w remoncie, Rotunda zamknięta, Fabryka nadal w niebycie. Zostaje jedynie Kwadrat. To nie za mało jak na takie duże miasto?